

# Park Narodowy „Ujście Warty” – Puszcza Notecka



Krzysztof Danielewicz



Security  
in practice

## Park Narodowy „Ujście Warty” – Puszcza Notecka

Opracował: dr Krzysztof Danielewicz, 31.08.2020 r.

Park Narodowy „Ujście Warty” oraz jego okolice są bardzo atrakcyjnym miejscem na kilkudniowy „wypad” weekendowy. Najlepiej w tym celu udać się do Kostrzyna nad Odrą i w tym rejonie znaleźć nocleg. Jadąc od strony Poznania, warto zjechać z autostrady A2 na Świebodzin i po drodze odwiedzić kilka ciekawych miejsc. Gorąco polecam kierować się na Niesulice i odwiedzić przepiękne jezioro Niesłysz.



Zdjęcie 1. Jezioro Niesłysz.

Jezioro Niesłysz jest największym i najczystszym akwenem Pojezierza Lubuskiego. Jego linia brzegowa ma długość 20 km, powierzchnia liczy 496,6 ha, długość – 4,7 km a szerokość – 1,7 km. Maksymalna głębokość sięga 35 m. Największym atutem jeziora jest jego niespotykana czystość wody, co ma wpływ na obecność wielu gatunków ryb. Brzegi są w większości porośnięte lasem. Na jeziorze znajdują się także trzy wyspy o powierzchni 10,4 ha. Rejs możemy rozpocząć w Niesulicach, w jednej z wielu przystani, a następnie popłynąć lewym brzegiem do pałacu w Przełazach. Zarówno do Niesulic, jak i Przełaz jest dojazd

samochodowy. Wybierając drogę przez Złoty Potok, można zobaczyć pole golfowe czy zatrzymać się w Pensjonacie Złoty Potok, pięknie położonym w lesie nad Jeziorkiem.

Nad jeziorem Niesłysz znajdują się liczne ośrodki turystyczno-wypoczynkowe: Niesulice, Przełazy, Krzeczkowo. Trzy miejsca przeznaczone do kąpieli cieszą się dużą popularnością: dwie plaże w Niesulicach (tzw. policyjna i lumelowska) oraz jedna w Przełazach. Zarówno w Niesulicach, jak i Przełazach działają wypożyczalnie sprzętu pływającego. Jezioro Niesłysz jest też jednym z ulubionych akwenów żeglarzy i można tutaj zdobyć uprawnienia do pływania pod żaglami. Ze względu na przejrzystość wody i sporą głębokość chętnie schodzą tutaj pod wodę płetwonurkowie. Bardzo dobrze oznaczone trasy zachęcają do pieszych spacerów i wycieczek rowerowych[1].



Zdjęcie 2. Pałac w Przełazach nad jeziorem Niesłysz.

W Przełazach możemy zobaczyć także piękny, odrobinę zaniedbany, Pałac Przełazy, w którym obecnie mieści się Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy.

Kolejny przystanek na drodze do Kostrzyna nad Odrą polecam zrobić w malowniczo położonej wsi Łagów, zwanej perłą województwa lubuskiego. Wieś jest zabytkowa, bardzo urokliwa

i pięknie położona pomiędzy dwoma jeziorami – Łagowskim i Trześniowskim. Pierwsze wzmianki o Łagowie pochodzą z 1251 roku. Wieś była pierwotnie własnością zakonu templariuszy, który w 1285 roku utworzył tutaj swoją komandorię. W 1300 roku Łagów dostał się w ręce margrabiów brandenburskich, którzy jeszcze tego samego roku sprzedali osadę Albertowi von Klepitz. Do rozwoju wsi najmocniej przyczynił się kolejny właściciel – zakon joannitów. Swoją zamek wybudowali na wzgórzu ponad wodami w XIV wieku. Miejscowość przechodziła z rąk do rąk, w zależności od wydarzeń historycznych, jednakże nigdy nie została zniszczona i przez cały czas utrzymała swój wypoczynkowy charakter.



Zdjęcie 3. Zamek Joannitów w Łagowie.

Pomimo dużej liczby turystów, szczególnie w sezonie, to idealne miejsce na wypoczynek. Znajduje się tu wiele szlaków pieszych, nordic walking czy miejsc, gdzie można uprawiać sporty wodne, w tym nurkowanie. Woda jest bardzo czysta, a okolica pięknie zalesiona. Poza walorami przyrodniczymi w miejscowości znajdują się zadbane zabytki. Do najcenniejszych należą; średniowieczny zamek joannitów, w którym obecnie mieszczą się hotel i restauracja, oraz bramy Polska i Marchijska[2].

Kolejny przystanek to Kostrzyn nad Odrą, w pobliżu którego leży Park Narodowy „Ujście Warty”. Liczące około 18 tysięcy mieszkańców miasto uznawane jest za najbardziej dotknięte skutkami wojny na terenie dzisiejszej Polski. Na skutek zaciętych walk w 1945 roku zostało zniszczone w 100%, przez co często nazywa się je „polską Hiroszimą”. Na kostrzyńskiej starówce, obecnie całkowicie zarośniętej zielenią, można jeszcze spotkać resztki ruin dawnej zabudowy.



Zdjęcie 4. Bastion Filip w Kostrzynie.

W Kostrzynie znajdują się też pozostałości potężnej twierdzy pruskiej, której zasadniczą część wzniesiono w XVI wieku. Odrestaurowane zostały niektóre obiekty miasta twierdzy: Brama Berlińska, Brama Chyżańska, bastion Filip, bastion Brandenburgia oraz promenada Kattego. Ciekawostką jest to, że w 1958 roku Kostrzyn zamieszkiwało 4856 osób, z tego ledwie 2,5% mieszka na miejscu nieprzerwanie od 1946 roku, 29,7% pochodziło z Kresów Wschodnich, 26,4% – z Wielkopolski, znaczny udział miały również Kujawy i Mazowsze.



*fot. Krzysztof Danielewicz*

Zdjęcie 5. Park Narodowy „Ujście Warty”.

Główną atrakcją tego regionu jest jednak Park Narodowy „Ujście Warty”, który został utworzony 1 lipca 2001 roku i obejmuje 8074 ha. Ochroną objęto tu unikatowe w skali Europy tereny podmokłe, położone w dolinie Warty. W krajobrazie dominują łąki i pastwiska przeciętane licznymi starorzeczami i kanałami. Rzeka Warta dzieli park na dwie części: południową – stanowiącą zbiornik zalewowy, w którym roczne wahania wody dochodzą do 4 m, oraz oddzielony od Warty wałem przeciwpowodziowym Polder Północny, gdzie warunki hydrologiczne są bardziej stabilne. Na obszarze parku zaobserwowano około 280 gatunków ptaków, a lęgi stwierdzono u ponad 170 z nich. Poza dziką przyrodą można tam spotkać wielkie, liczące setki zwierząt stada krów i koni. W większości są one własnością miejscowego rolnika potentata, który dzierżawi tereny od Parku Narodowego. Pomimo wielkiego wrażenia, jakie robi widok choćby setek wolnych koni, to stada te niszczą także gniazda wielu obecnych tu ptaków.

Ciekawym i godnym polecenia miejscem do odwiedzenia w tym rejonie jest wieś Chwarszczany, leżąca na trasie Kostrzyn – Boleszkowice. Wieś słynie z założonej w 1232 roku przez zakon templariuszy komandorii (siedziby zakonu), która miała bardziej charakter

folwarku niż zamku. Po kasacji zakonu templariuszy przez papieża Klemensa w 1312 roku komandoria w Chwarszczanach została przejęta przez joannitów[3].



Zdjęcie 6. Stada koni w Parku Narodowym „Ujście Warty”.

Templariusze zostali zaproszeni przez Władysława Odonica i Henryka Brodatego. Pierwszą komandorią była ta w śląskiej Oleśnicy Małej. Wkrótce pojawili się w lubuskiej Leśnicy, kilkanaście kilometrów na zachód od Górzycy, gdzie otrzymali od Henryka Brodatego 250 łanów. Nadanie zostało potwierdzone przez biskupa lubuskiego, który zrzekł się prawa pobierania dziesięcin. Kilka lat później Władysław Odonic nadał templariuszom dobra w Wielkiej Wsi na zachodnich rubieżach Wielkopolski i w Chwarszczanach, za opłatkami Kostrzyna. Piastowie, zapraszając templariuszy, z jednej strony uważali, że zapewniają sobie zbawienie, z drugiej – ulegli tak modnemu wówczas ruchowi krucjatowemu. I najprawdopodobniej doceniali korzyści ekonomiczne z obecności zakonników z mieczami, którzy byli znakomitymi biznesmenami i bankierami.



Zdjęcie 7. Kościół Templariuszy w Chwarszczanach.

Tak czy inaczej dobra zakonników rozrastają się dzięki nadaniom w szybkim tempie, przede wszystkim na Pomorzu Zachodnim i na północy ziemi lubuskiej. W 1241 roku komes Włost uposażył chwarszczańskich templariuszy posiadłościami z ośrodkiem w Oborzanych oraz Lubnie. W 1238 roku miała miejsce jeszcze jedna istotna fundacja księcia wielkopolskiego – tym razem chodziło o Myślibórz. W 1244 roku śląski komes Mroczek nadał templariuszom dobra z ośrodkiem w Sulęcinie. Centrum tego świata stanowiły Chwarszczany. Zakonnicy otrzymali tutaj 1000 łanów ziemi, czyli ponad 16 tys. ha. A że chwilę później podarowano im jeszcze 200 łanów, w ich władaniu w tym rejonie znalazło się 20 tys. ha. We wschodniej części Ziemi Lubuskiej, w pobliżu granicy z Wielkopolską, templariusze od lat czterdziestych XIII wieku posiadali znaczne posiadłości, zwane przez historyków kluczem sulęcińskim. Niektórzy historycy są przekonani, że była to osobna komandoria, której centrum stanowił właśnie Sulęcín, Ostrów lub Łągów[4]. Poza Chwarszczanami kościoły templariuszy można w tym rejonie spotkać w Cychrach, Dargomyślu, Dębnie, Obodrzanych i zapewne jeszcze innych wsiach.





Zdjęcie 8. Miodosytia, świetny hotel oraz stary młyn w Chwarszczanach.

W Chwarszczanach można także dobrze zjeść w zabytkowej, ale pięknie odrestaurowanej Oberży Templum. Inną atrakcją jest hotel i manufaktura miodu pitnego – Miodosytia. Bardzo sympatyczni właściciele, świetne warunki hotelowe w rozsądnej cenie oraz pyszne wino czekające w pokoju to najlepsza zachęta, aby się tam zatrzymać. Na miejscu można kupić fantastyczne miody oraz miody pitne trójniki. Właściciele zakupili także stojący obok stary, ale w pełni wyposażony i oryginalny młyn, w którym w przyszłości będzie się mieścić muzeum oraz kolejne pokoje hotelowe.

Jeżeli mowa o wspomnianym już Sulęcinie, to po następcach templariuszy został w mieście, pięknie odrestaurowany dom joannitów, położony przy bardzo zadbanym parku. Samo miasteczko także jest godne odwiedzin: bardzo czyste, spokojne – idealne na wypoczynek. Niedaleko Sulęcina znajduje się miejscowość Lubniewice, położona pomiędzy jeziorami Krajnik, Lubiąż i Lubniewice. Oferuje wiele atrakcji wypoczynkowych, związanych ze sportami wodnymi oraz ścieżki piesze i rowerowe w otaczających jeziora lasach. Woda jest czysta, ale już nie tak, jak nad jeziorem Niesłysz.



Zdjęcie 9. Lubniewice w tle nad jeziorem Lubiąż.

Wracając w kierunku na Poznań, warto wybrać inną, bardzo ciekawą i zaskakującą spokojem i przyrodą drogę wzdłuż rzeki Warty. W tym celu po opuszczeniu Kostrzyna należy drogą 22, a następnie 24 jechać aż do Skwierzyny. Po drodze mijamy po lewej stronie Park „Ujście Warty” oraz kilka ciekawych i ładnych wsi. Po dotarciu do Skwierzyny wybieramy północną stronę Warty i drogami 199, 198, 150, 182 przemierzamy trasę Skwierzyna – Sieraków – Wronki – Oborniki. Przez większość czasu jedziemy południową stroną Puszczy Noteckiej, mijając po drodze małe, ciche, urokliwe wsie i trzy przeprawy promowe przez Wartę (z których oczywiście nie korzystamy). Po wjeździe do Puszczy Noteckiej, ze względu na piękne otoczenie, noga sama nam schodzi z gazu.

Puszcza Notecka została utworzona zarządzeniem Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych 14 października 2004 roku. Obejmuje swoim zasięgiem nadleśnictwa: Potrzebowice, Wronki, Krucz, Sieraków, Oborniki, Karwin, Międzychód i Skwierzyna. Stanowi wielki kompleks leśny w Kotlinie Gorzowskiej, zajmujący około 1372 km<sup>2</sup> i porastający wydmowy obszar międzyrzecza warciańsko-noteckiego. Ciągnie się na długości ponad 100 km od Santoka i Skwierzyny na zachodzie po Oborniki i Rogoźno na wschodzie

przy średniej szerokości 20 km. Krajobraz puszczy urozmaicają potężne wały wydm, które tworzą labirynt dolin i pagórków. Wysokość wydm wynosi średnio około 20 m, często jednak przekracza 30 m, a największą osiąga na Wielkiej Sowie – 42 m wysokości względnej i 93 m n.p.m.[5]



Zdjęcie 10. Pałac Wiejce.

Przy drodze 199 za Krobielewkiem, 25 km od Skwierzyny, leży osada Wiejce, a w niej piękny majątek ziemski Pałac Wiejce, który w tej chwili pełni funkcję hotelu. Na miejscu znajduje się park o powierzchni 120 tys. m<sup>2</sup>. Do dyspozycji gości jest pałacowy hol i oranżeria. Restauracja serwuje dania kuchni polskiej.

Po drodze można zatrzymać się na wypoczynek nad Jeziorem Mierzyńskim, położonym na północny zachód od Międzychodu, za miejscowością Mierzyn przy drodze 199. W tym rejonie znajduje się kilka jezior, poza wymienionym są jeszcze Jezioro Radogoskie i Głębocek. Najlepiej dojechać do wsi Radogoszcz, gdzie dobrze przygotowana infrastruktura turystyczna pozwala się zrelaksować i najeść. Całość kompleksu wypoczynkowego usytuowana jest w lesie. Nad Jeziorem Mierzyńskim znajduje się zadbana i pilnowana plaża, wypożyczalnia sprzętu wodnego i molo. Po opuszczeniu Radogoszczy od razu wjeżdżamy na drogę 198.



Zdjęcie 11. Przeprowa promowa przez Wartę.



Zapraszam także na reportaż filmowy -

<https://youtu.be/IN8UBs1jSYU>

---

[1] Na podstawie: D. Chajewski, *Malownicze jezioro Niesłysz kryje niejedną tajemnicą. Powiat Świebodzin*, <https://plus.gazetalubuska.pl/malownicze-jezioro-nieslysz-kryje-niejedna-tajemnica-powiat-swiebodzin/ar/c7-14235299>, 31.08.2020.

[2] Na podstawie: Łagów, <https://www.polskieszlaki.pl/lagow.html>, 31.08.2020.

[3] Kaplica zakonu templariuszy we wsi Chwarszczany, <http://www.naszewycieczki.pl/woj-zachodniopomorskie/38-ciekawe-miejsca/5-kaplica-zakonu-templariuszy-we-wsi-chwarszczany>, 2.09.2020

[4] D. Chajewski, *Lubuscy templariusze byli bardziej biznesmenami niż wojownikami. Jakie było ich zadanie?* „Gazeta Lubuska”, 6.03.2019, <https://gazetalubuska.pl/lubuscy-templariusze-byli-bardziej-biznesmenami-niz-wojownikami-jakie-bylo-ich-zadanie-ile/ar/13939275>, 2.09.2020.

[5] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Puszcza\\_Notecka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Puszcza_Notecka), 3.09.2020.